

11 LISTOPADA: POLICJANCI MOGĄ NIE ZDAŹYĆ WRÓCIĆ Z L-4. ŻANDARMERIA WOJSKOWA POMOŻE W ZABEZPIECZENIU

Po wczorajszej decyzji o tym, że to Ministerstwo Obrony Narodowej zajmie się organizacją marszu 11 listopada, można się było spodziewać, że udział w jego zabezpieczeniu wezmą żołnierze Żandarmerii Wojskowej. Dziś rzecznik prasowy Komendanta Stołecznego Policji poinformował, że to właśnie żandarmi wspólnie z policjantami zabezpieczą uroczystości państwowe z okazji Święta Niepodległości.

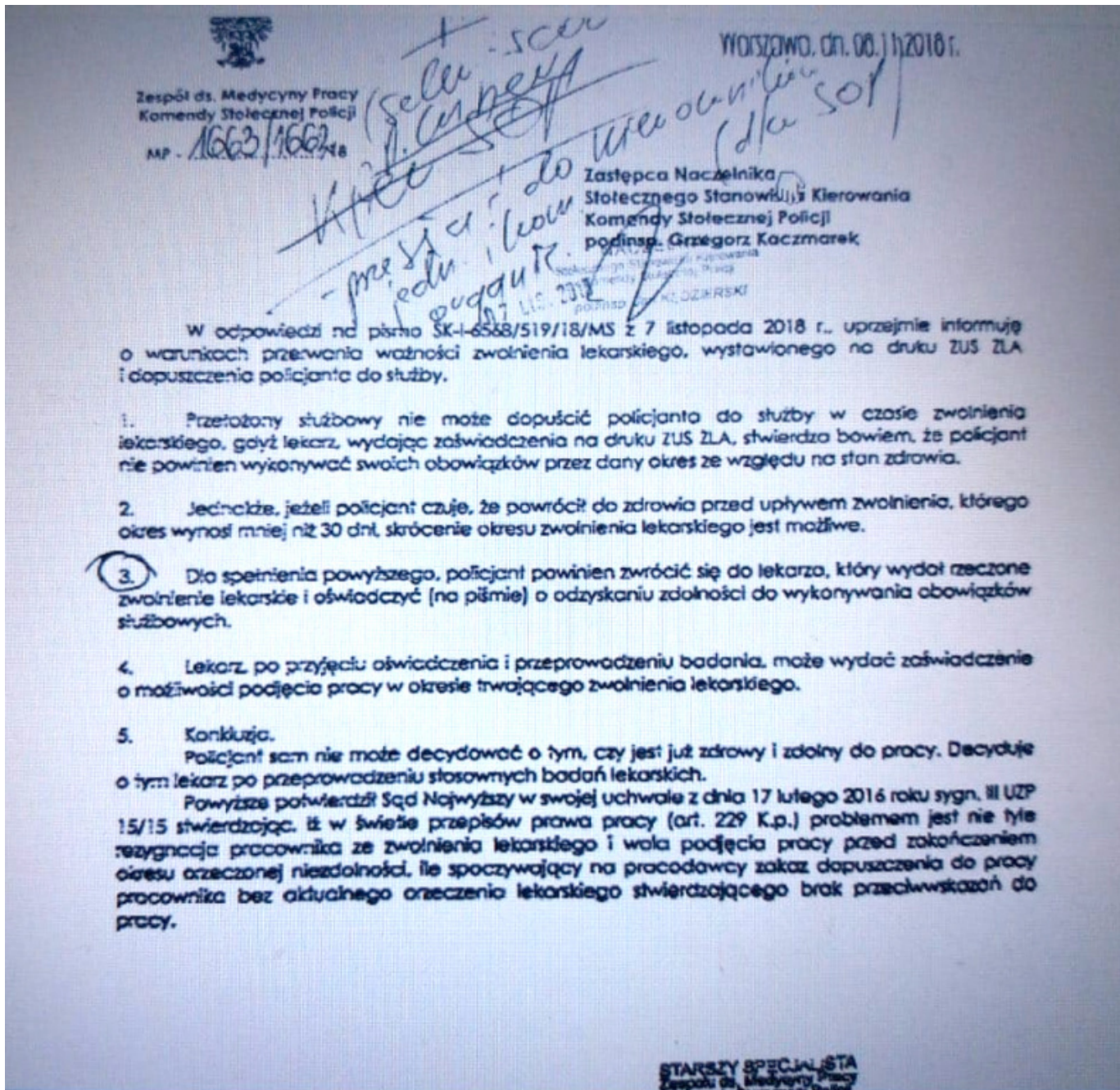
"Za nami spotkania na najwyższym szczeblu - mówimy o szczeblu generalskim - czego niestety zabrakło w kontakcie z panią prezydent Warszawy. To właśnie na nim zapadły najważniejsze decyzje dotyczące zabezpieczenia uroczystości państwowych 11 listopada" - powiedział rzecznik prasowy Komendanta Stołecznego Policji kom. Sylwester Marczak. Jak dodał, służby nie podają szczegółów w sprawie zabezpieczenia marszu - m.in. sił, środków i taktyki - "z przyczyn związanych z bezpieczeństwem". Jak poinformował Marczak, w spotkaniu z Żandarmerią Wojskowa policję reprezentował Komendant Stołeczny, nadinspektor Paweł Dobrodziej.

Rzecznik prasowy komendanta głównego Żandarmerii Wojskowej ppłk Artur Karpienko wyjaśnił, że za zabezpieczenie uroczystości "zgodnie z kompetencjami odpowiada policja". "Zgodnie z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów, podczas trwania obchodów Narodowego Święta Niepodległości, żołnierze z Żandarmerii Wojskowej 10 i 11 listopada udzielają policji pomocy w zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego" - zapewnił.

Sprawę zabezpieczenia marszu komplikuje zakończony wczoraj mundurowy protest. Formalnie dobiegł on wprawdzie końca, jednak nadal wielu funkcjonariuszy, w tym tych ze stołecznego garnizonu, pozostaje na zwolnieniach lekarskich. Wczoraj o szybki powrót do służby zaapelował do nich szef MSWiA Joachim Brudziński.

Czytaj też: [Protest służb mundurowych dobiegł końca. Związkowcy i MSWiA podpisali porozumienie](#)

Portal TVN Warszawa dotarł do instrukcji, w której Zespół ds. Medycyny Pracy KSP tłumaczy w jaki sposób policjant może wrócić do służby mimo trwającego zwolnienia lekarskiego. Zgodnie z nią, jeżeli policjant czuje się na siłach by wrócić do służby, powinien udać się do lekarza, który wydał mu L-4 i złożyć oświadczenie na piśmie o odzyskaniu zdolności do wykonywania obowiązków służbowych. Po przyjęciu takiego oświadczenia lekarz powinien przeprowadzić badanie i wydać zaświadczenie o możliwości podjęcie pracy w okresie trwającego zwolnienia lekarskiego.



źródło: tvnwarszawa.tvn24.pl

Dokument, o którym mowa w artykule, przedstawia warunki jakie muszą być spełnione by przełożony mógł dopuścić do służby policjanta. Został on przygotowany po pierwszych pytaniach i obawach policjantów związanych z wcześniejszym powrotem do służby .
<https://t.co/wxw8WYoYdH>

— Policja Warszawa (@Policja_KSP) [9 listopada 2018](#)

Przypomnijmy, Prezydent stolicy Hanna Gronkiewicz-Waltz wydała w środę decyzję o zakazie organizacji Marszu Niepodległości 11 listopada, który organizowany jest przez Stowarzyszenie Marsz Niepodległości, współtworzone przez m.in. Ruch Narodowy i Obóz Narodowo-Radykalny. Tego samego dnia doszło do spotkania prezydenta Andrzeja Dudy i premiera Mateusza Morawieckiego, podczas którego ustalono, że zostanie zorganizowany "wspólny biało-czerwony marsz", który będzie miał charakter uroczystości państwowej. Organizacją marszu, który będzie objęty patronatem narodowym

przez prezydenta Dudę, zajmie się rząd. W czwartek Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił decyzję prezydent stolicy w sprawie zakazu organizacji Marszu Niepodległości. "Wolność zgromadzeń pełni doniosłą rolę w demokratycznym państwie prawa (...) prawo do zgromadzeń jest chronione konstytucją" - powiedział w uzasadnieniu orzeczenia sędzia Michał Jakubowski. Dodał, że decyzja o zakazie "jest możliwa po starannym zbadaniu sprawy i musi zawierać przekonujące uzasadnienie". Gronkiewicz-Waltz zapowiedziała w piątek zaskarżenie decyzji sądu.

Biało-czerwony marsz ma otwierać wojsko, w tym kompania reprezentacyjna WP i orkiestra wojskowa; w kolumnie przejadą pojazdy wojskowe, przejdą grupy rekonstrukcyjne oraz kombatanci. W marszu weźmie udział prezydent Andrzej Duda.

TVN Warszawa/PAP/DM